

# „El Mole Rachmim” w Biłgoraju, Tarnogrodzie i Krzeszowie

**T**e trzy miejscowości leżą około 80 km na południe od Lublina. W 1984 r. obywatel USA, Józef Schorer przyjechał do Polski, żeby uczcić pamięć swoich rodziców i najbliższych krewnych zamordowanych w czasie okupacji niemieckiej w Tarnogrodzie. Z jego też inicjatywy przy pełnym poparciu tamtejszych władz, Urzędu ds. Wyznań w Warszawie i Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego, wykonano pamiątkowy pomnik, który uroczystie został odsłonięty w 1985 r.

J. Schorer nie poprzestał na tym jedynym miejscu upamiętnienia, dodatkowo rozpoczął prace i starania nad ogrodzeniem i postawieniem tablic i nagrobków w miejscu daleko za miastem, gdzie dokonywano bestialskich egzekucji tarnogrodzkich Żydów przez hitlerowców.

Te starania i uroczystości byłego sąsiada pobudziły społeczeństwo Tarnobrodu do pomocy w poszukiwaniu zaginionych nagrobków ze zniszczonego i zlikwidowanego przez Niemców cmentarza żydowskiego. Poszukiwania zostały uwiecznione w bieżącym roku znalezieniem ok. 200 rozbitych nagrobków, którymi zostały wybrukowane podwórza przy których stacjonowali żandarmi z SS „Dywizji Galizien”.

Znaleziono również nagrobki kamienne służące przez wiele lat za podmurówkę jednej z miejscowych stodół — zawiadomiono o tych prawie archeologicznych znaleziskach J. Schorera.

J. Schorer rozpoczął natychmiast starania dla uporządkowania tych cennych znalezisk i przewiezienia ich na miejsce byłego cmentarza.

Ale nie poprzestał tylko na tym, zachęcał znajomych nie licząc jeszcze żyjących w Ameryce, a pochodzących z obecnego woj. zamojskiego, do podjęcia podobnej inicjatywy i do postawienia pomników i ogrodzenia byłych cmentarzy żydowskich, gdzie zostali zamordowani przyjaciele i ich najbliższe rodziny. Tak więc rodzina Arta Lumermana posta-

nowiła upamiętnić i odrestaurować zburzony przez hitlerowców cmentarz żydowski w Biłgoraju. A Charles Schreiber zobowiązał się do postawienia pomnika i ogrodzenia cmentarza w Krzeszowie.

Natomiast wspólnym wysiłkiem J. Schorera i Ch. Schreibera miejsce byłego cmentarza żydowskiego w Tarnogrodzie ogrodzono i ustawiono pamiątkową tablicę.

Żydzi, którzy przymusowo wyemigrowali z ziem polskich lub zostali uratowani w czasie okupacji, zawsze są związani z ziemią swoich przodków. Z Zamościem lub z Zamojszczyzną związani byli: Icchak Lejb Perec, Ludwik Zamenhof, Róża Luksemburg i laureat nagrody Nobla, Izaak Baszewis Singer. W okresie II wojny światowej i w latach międzywojennych Singer często bywał w Biłgoraju i tu powstały znane jego powieści, jak „Szatan z Goraju”, „Sztukmistrz z Lublina” i „Magiczna moc”.

„Ale potem jednej nocy wojennej esesmani wywieźli wszystkich za miasto do takiego piaszczystego lasu i rozstrzelali nad ranem całe Żydostwo. I nikt już nigdy nie odtworzy ich życia. I nikt już nigdy nie odkopie ruin ich miasteczek, ich naczyń rytualnych i nagrobków. I nikt już nigdy nie uogólni i nie podniesie do nieba ich myśli, tęsknot oraz marzeń”

(cytat Tadeusza Konwickiego „Nie albo nie”).

Ale po ponad czterdziestu latach znaleźli się ludzie, dla których Polska była ich krajem ojczystym, i nigdy nie zapomnieli tragedii w ich miasteczkach, w których się urodzili i wychowali, i żyli wspólnie ze swoimi polskimi sąsiadami. Przyjechali z dalekiego kraju aby odbudować byłe żydowskie cmentarze, upamiętnić miejsca masowych egzekucji ludności żydowskiej i wzniesić pomniki dla przyszłych pokoleń.

W pierwszych dniach listopada br. na miejscu obecnie od-



Pomnik na miejscu byłego cmentarza żydowskiego w Tarnogrodzie.  
Foto: Gustaw Russ

budowanego, pięknie ogrodzonego cmentarza żydowskiego w Krzeszowie, zebrała się miejscowa ludność, harcerze, młodzież ze szkół krzeszowskich, organizacje kombatanckie, przedstawiciele miejscowych władz, z naczelnikiem gminy dla wzięcia udziału przy odsłonięciu pomnika-obelisku. Na pomniku dwujęzyczne napisy (polski i żydowski).

„W tym miejscu zostało zamordowanych w listopadzie 1942 roku ponad 1500 Żydów, mężczyźni, kobiety i dzieci z Krzeszowa i okolic przez niemieckich nazistów” a

poniżej podano: **ufundowane przez Charlesa Schreibera z Nowego Jorku.**

Po odsłonięciu pomnika Ch. Schreiber, człowiek już niemłody przybyty wspomnieniami opowiedział o przedwojennym życiu w Krzeszowie i o swojej tragedii rodzinnej; z rąk okupanta zginęli jego rodzice, trzy siostry i najbliżsi krewni. Przemówienie było często przerywane łkaniem. Złożono wiązanki kwiatów i odmówiono kadisz.

(Dokończenie na str. 11)

# „El Mole Rachmim” w Biłgoraju, Tarnogrodzie i Krzeszowie

(Dokończenie ze str. 12)

Po południu tego samego dnia, udano się do Tarnobrodu na skromną uroczystość odsłonięcia wspomnianego już poprzednio pomnika, na cmentarzu przy udziale fundatorów, przybyłych gości, naczelnika gminy M. Mazura — odsłonięcia dokonał przybyły na tę uroczystość, mieszkaniec RPN — Zygmunt Nissenbaum — założyciel fundacji odbudowy cmentarzy żydowskich w Polsce.

Następnego dnia tj. 5 listopada — Biłgoraj. Tu okupant nie tylko wymordował wszystkich Żydów, ale zupełnie zniszczył cmentarz, nawet wyciął niegdyś tu rosnące stare dęby. Obecnie dzięki rodzinie A. Lumermanna z USA i biłgorajskiego społeczeństwa teren byłego cmentarza żydowskiego został ogrodzony, zwiezione nagrobki z różnych miejsc wmurowane na półokrągłym murze stanowiącym 1/4, pośrodku terenu wzniesiono pomnik-obelisk, z napisami w językach polskim i żydowskim. Pomimo powszechnego dnia pracy na terenie byłego cmentarza zebrała się ludność Biłgoraju i okolic, przybyli przedstawiciele władz, organizacji społecznych, służby zdrowia, harcerze i młodzież szkolna.

Rodzinę fundatora i przybyłych gości, powitał gospodarz miasta, naczelnik mgr Ryszard Niespodziański. Przed odsłonięciem pomnika przemawiał mgr Jan Tur z Wojewódzkiego Urzędu ds. Wy-

znań w Zamościu, przedstawił on historię martyrologii biłgorajskich Żydów i wystąpił z cenną inicjatywą i zobowiązaniem posadzenia dębów na cmentarzu, tak jak niegdyś tu rosły.

Wzruszające były przemówienia fundatora Arta Lumermanna i jego syna Józefa o tragicznych czasach okupacji i o śmierci jego najbliższej rodziny.

Po odsłonięciu pomnika złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

Gościnnie tu występujący Dawid Boguchwał pięknym głosem odśpiewał „El mole rachmim” a obecni na cmentarzu Żydzi odmówili kadisz.

Aktorka Teatru Żydowskiego w Warszawie p. Zofia Bajuk recytowała fragmenty poezji o tamtych tragicznych latach okupacji.

Podczas wszystkich uroczystości żałobnych, miejscowi harcerze wraz z apelem o pokój na świecie, zobowiązali się przejąć opiekę nad orestaurowanymi cmentarzami.

Należy podkreślić, że w Biłgoraju, drugim po Krzeszowie, jest najpiękniej orestaurowany cmentarz żydowski w Polsce. Być może inicjatywa tych szlachetnych ludzi znajdzie naśladowców, bowiem zaniedbanych i nieopieczonych cmentarzy żydowskich jest kilkadziesiąt na terenie całego kraju.

GUSTAW RUSS



Biłgoraj — A. Boguchwał podczas modlitwy przed pomnikiem na orestaurowanym cmentarzu żydowskim.

Foto: Gustaw Russ



Krzeszów — przemawia Ch. Schreiber, obywatel USA przed pomnikiem odsłoniętym na byłym cmentarzu żydowskim

Foto: Gustaw Russ